

Oburzenie opinii publicznej w Rumunii Przeciwko obecnemu reżimowi

Pomocą finansową rząd chce załagodzić sytuację

BUKARESZT, 1. 12. (Tel. wł.). Wiadomość o zabiciu Codreanu i 13 innych przywódców „Żelaznej Gwardii“, o czym wczoraj donosiliśmy, wywołała w całej Rumunii niesłychanie wielkie i przynębiające wrażenie, oraz oburzenie, skierowane przeciwko obecnemu reżimowi. Atmosfera w Rumunii, a szczególnie w Bukareszcie jest niezwykle napięta. Panuje dziwny spokój, jak przed burzą.

Władze w przewidywaniu zaburzeń wysłały na miasto liczne i bardzo silne patrole policji i wojska w obawie przed zajściami i represjami żandarmerii. Ludność w obawie przed zajściami wczesnie wraca do domów, tak, że wieczorem i w nocy ulice Bukaresztu są kompletnie wyludnione. W ciszy nocnej słychać tylko stuk ciężkich lentów żołnierskich o bruk ulicy.

FANTASTYCZNE POGŁOSKI

Na temat okoliczności, w których zginął Codreanu i jego towarzysze, krąży najrozmaitsze pogłoski i wersje. Niektóre z nich są wprost fantastyczne, nie mniej jednak wiele z nich nie pozbawionych jest dużej dozy prawdopodobieństwa.

Według oficjalnego komunikatu agencji „Rador“, ś. p. Codreanu zginął podczas przewożenia z więzienia w Ramnigu Sarat do więzienia Zilava w pobliżu Bukaresztu, o czym już donosiliśmy.

Opinia publiczna w Bukareszcie oczekuje z niecierpliwością jakichś dalszych wyjaśnień i komunikatu ze strony rządu.

Ze sfer zbliżonych do rządu rumuńskiego dowiadujemy się, że rząd ma rzekomo posiadać jakieś rewelacyjne materiały, dotyczące spisku, który przygotowywał ś. p. Codreanu i „Żelazna Gwardia“. Nie brak również pogłosek, wychodzących z kół wrogich obozowi młodych nacjonalistów rumuńskich, a zarzucających ś. p. Codreanu i „Żelaznej Gwardii“ utrzymywanie kontaktów z obcym mocarstwem.

ARESztOWANIA I REWIZJE OSOBISTE

W całej Rumunii dokonano licznych aresztowań, które dotknęły nie tylko b. członków „Żelaznej Gwardii“, lecz i osób podejrzanych o sympatie dla tej organizacji. Na porządku dziennym zdarzają się wypadki, że ogromnie gorliwa żandarmeria będąca podporą obecnego reżimu nie tylko szczegółowo bada interesantów odwołujących się do sądu, lecz ministerstwa w Bukareszcie, i mi-

również przeprowadza u nich rewizje osobiste.

POZYTYWNE ZARZĄDZENIA

We środę wieczorem odbyło się posiedzenie gabinetu rumuńskiego, na którym m. in. badano podobno również możliwości wydania pozytywnych zarządzeń, któreby przeszkodziły propagandzie „Żelaznej Gwardii“, znajdującej posłuch wśród niezadowolonych chłopów i urzędników.

Przewidywane jest wydanie zarządzenia o podwyższeniu uposażeń urzędników państwowych oraz o specjalnych dotacjach państwa na pomoc dla chłopów.

ROZBIEŻNOŚĆ POGLĄDÓW

Na posiedzeniu tym minister spraw wewnętrznych Kalinesco

miał oświadczyć, że rząd stoi na stanowisku, iż „Żelazna Gwardia“, jako organizacja rozwiązana nie istnieje, a wydarzenia z ostatnich dni należy przypisać niezadowoleniu jednostek, przeciwko którym rząd wystąpił i występować będzie z całą bezwzględnością i surowością. Z opinii min. Kalinesco nie zgadza się nie tylko sfery polityczne, lecz podobno nawet niektórzy członkowie gabinetu, słusznie uważając, iż rozwiązanie organizacji „Żelaznej Gwardii“ miało charakter jedynie formalny. Nie mogło i nie może ono położyć tamy dla szerzącego się z jednej strony niezadowolenia z obecnych stosunków w Rumunii, z drugiej znowu dla silnego ruchu narodowego, ogarniającego coraz szer-

sze sfery społeczeństwa rumuńskiego.

MUSI NASTĄPIĆ ZMIANA

W kołach tych uważają, że projektowane pozytywne zarządzenia rządu jedynie na bardzo krótko mogą zażegnać rozruchy i demonstracje. Uważane tam jest za konieczne przywrócenie swobód, umożliwienie działalności „Żelaznej Gwardii“, no, i przede wszystkim radykalna zmiana panujących obecnie w Rumunii stosunków.

Informacje prasy rumuńskiej potwierdzają w części te wiadomości. Dzienniki podkreślają, iż rząd rumuński czyni wysiłki w celu zupełnego zlikwidowania bezrobocia wśród inteligencji. Urzędy i instytucje publiczne oraz przemysłowe mają zatrudnić jak największą ilość młodych pracowników umysłowych, ażeby w ten sposób odsunąć młodzież od wpływów „Żelaznej Gwardii“.

Trudno jest jednak przypuszczać, ażeby jak najbardziej nawet pozytywne zarządzenia i wysiłki zmierzające do likwidacji bezrobocia wśród młodego pokolenia, zmieniły jego nastawienie ideowe i odsunęły na plan dalszy troskę o dobro i przyszłość Rumunii.

NAZWISKA ZABITYCH

Jak już donosiliśmy ze ś. p. Codreanu zabitych zostało 13 jego towarzyszy więzienia, przywódców „Żelaznej Gwardii“. Nazwiska zabitych brzmią: Mikołaj Constantinescu, Jan Carinaca, Do ru Melimace, Jan Caratanas, Józef Bozatan, Stefan Curca, Jan Pole, Jan Stade, Jan Atanasiu, Gabriel, Bogdan, Radu Vlad, Stefan Georgescu, Jan Trandafir.

Wznowienie wykładów na U. J. P. Demonstrację żydów w Akad. Słomat.

Studenci - żydzi urządzili na drugim roku Akademii Słomatologicznej demonstrację skierowaną przeciwko Polakom. Korzystając z tego, że w lokalu nie było Polaków, zabrali z szatni czapkę Bratniej Pomocy, poczem depcząc ją i rozrywając wyrzucili ostentacyjnie do śmietnika, przy akompaniamencie ordynarnych wyzwisk. Na wiadomość o tej prowokacji, studenci Polacy udali się do kierownika sekretariatu, który jednak sprawę zlekceważył, nie starając się pociągnąć winnych do odpowiedzialności.

Wobec prowokacji żydowskich studenci Polacy usunęli z uczelni wszystkich żydów, będących na klinice 3 roku. W czasie tej akcji, kilku żydów zostało dotkliwie poturbowanych, wszystkim zaś zer-

wano opaski, które żydzi założyli demonstracyjnie na znak żałoby po wypadkach lwowskich.

Klinika 3 roku została chwilowo zamknięta.

Jak widać studenci - żydzi usilnie starają się prowokować do zająć i do zamknięcia uczelni.

Od wczesnych godzin rannych młodzież akademicka Uniwersytetu poczęła grupować się przed Uniwersyteciem, żywo komentując ostatnie zarządzenie rektora Antoniewicza. Wśród młodzieży panuje wielkie wzburzenie spowodowane zawieszeniem wykładów w okresie egzaminów.

Prawdopodobnie Uniwersytet zostanie otworzony w poniedziałek dn. 5 grudnia. Wiadomość o tym wywołała wśród studentów ogólne żywe zadowolenie. (lub)

Twórcza polityka gospodarcza

„Jesteśmy narodem biednym“. W zdaniu tym nie ma nuty pesymizmu. Jest tylko stwierdzenie dzisiejszego stanu faktycznego. Aby odzwierciedlić nasz istotny pogląd na tę sprawę dodamy drugie twierdzenie. „Przestaniemy być narodem biednym“.

Jeśli będziemy dążyli do osiągnięcia tego celu, to wcale nie dlatego, byśmy byli czcicielami złota, byśmy uważali dobrobyt materialny za najważniejszy cel działalności ludzkiej. Bez pewnego jednak minimum środków materialnych naród nie może w sposób naprawdę twórczy kształtować swej kultury, rozwijać swego „ja“, budować własnej potęgi. Małorolny chłop, sprzedający mizerne plony kosztem niedostatecznegożywiania siebie i rodziny nie może być fundamentem potężnej Polski. Pozbawiony pracy robotnik nie może być istotnie twórczym członkiem na-

rodu. W dodatku współzawodnicstwo międzynarodowe stawia coraz większe wymagania sile zbrojnej narodu. A dziś nie ma potęgi militarnej bez potężnego aparatu gospodarczego.

W tych warunkach polityka gospodarcza, polegająca na konserwowaniu stanu dzisiejszego byłaby dla Polski zgubna. Palącą koniecznością staje się polityka istotnie twórcza i to polityka, prowadzona na wielką skalę, z wielkim rozmachem. Zbyt ostrożność i powolność nie doprowadzi do zrealizowania wielkich celów, jakie przed nami stoją.

Twórcza polityka gospodarcza musi iść w parze z polityką radykalnych reform społecznych. Szerokie warstwy społeczeństwa, polskiego stana się dopiero wtedy istotnym narzędziem twórczej polityki gospodarczej, gdy będą

widziały niezłomną wolę czynników kierowniczych zerwania z ustrojem międzynarodowego kapitalizmu.

Twórcza polityka, gospodarcza musi się oprzeć na zmobilizowaniu drzemiących w społeczeństwie polskim sił. Mobilizacji tej nie dokonują takie czy inne eksperymenty totalistyczne. Mobilizacja ta bowiem może polegać jedynie na współtwórczości całego społeczeństwa.

Ludzie małej miary, wychowani na formułkach klasycznej ekonomii nie wierzą w możliwość szybkiej realizacji wielkich celów gospodarczych. Nie pamiętają bowiem o wielkich dokonaniach polskich inżynierów i robotników w krajach obcych. Nie chcą widzieć wyrastającego w kniejach leśnych C. O. P-u i mroźczej pracy społeczeństwa polskiego, odbywającej się pod egidą Związku Polskiego, pracy budowania pol-

O należenie do O. N. R. toczył się proces w Łomży

Dnia 26 listopada Sąd Okręgowy w Łomży rozpatrywał sprawę Władysława Wądołkowskiego oskarżonego z art. 151 — 154 (posiadanie nielegalnych druków i przynależności do tajnej organizacji ONR).

Obronę oskarżonego wnosili adwokat Jerzy Dorożyński z W-wy,

który w doskonałym przemówieniu wykazał bezpodstawność aktu oskarżenia. Sąd po naradzie wydał wyrok skazujący Wład. Wądołkowskiego na 6 tygodni aresztu zaliczając areszt śledczy.

Sprawa Wądołkowskiego wzbudziła wielkie zainteresowanie w społeczeństwie łomżyńskim.

Nawiązania stosunków z Hiszpanią narodową

domagają się francuskie sfery gospodarcze

PARYŻ, 1. 12. Nie utrzymywanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją a rządem narodowym w Hiszpanii dawało się specjalnie we znaki sferom gospodarczym. To też Izba Handlowa w Marsylii uchwaliła jednogłośnie rezolucję domagającą się od rządu natychmiastowego wysłania przedstawiciela Francji do rządu w Burgos.

Zadaniem tego przedstawiciela będzie ułatwienie wznowienia normalnych stosunków handlowych pomiędzy Francją i Hiszpanią narodową.

Nawiązanie stosunków handlowych w konsekwencji przyczyni się do szybkiego uregulowania i nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych.

Pogrzeb ś. p. mjr. Rago przy udziale niezliczonych tłumów

W środę odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. majora Stefana Rago, poległego na polu chwały w dniu 27 listopada od kuli czeskiej na przełęczy Zdziarskiej.

Trumnę ze zwłokami ś. p. mjr. Rago ustawiono w kościele garnizonowym na katafalku, przybranym kwieciami i wieńcami. Przed trumną wartę honorową zaciągnęli towarzysze broni Zmarłego.

Uroczyste nabożeństwo odprawił J. Em. ks. bp. Gawlina w otoczeniu licznych duchowieństwa.

Przed kościołem ustawili się honorowa asysta oddziałów wojska. Na placu przed kościołem oraz boczne ulice zaległy tłumy publiczności.

O godz. 10-tej przybył do świątyni Marszałek Śmigły - Rydz.

Po nabożeństwie w pięknych słowach przemówił ks. sen. Macay, który serdecznie żegnał poległego w służbie Ojczyzny żołnierza.

Pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski udekorował trumnę ze zwłokami Zmarłego Krzyżem Zasługi.

Następnie trumnę ze zwłokami ś. p. mjr. Rago podjęli na barki najbliżsi towarzysze broni, składając ją na lawecie armatniej, poczem olbrzymi kondukt żałobny ruszył na cmentarz wojskowy na Powązkach.

Przed trumną postępowało liczne duchowieństwo z ks. biskupem Gawliną, dalej niesiono orduery i odznaczenia Zmarłego, a następnie szereg wieńców: od Marszałka Śmigłego - Rydza, od Rządu, ministra spr. wojsk., od kolegów z pułku i wiele innych. Za trumną postępowała rodzina i przyjaciele Zmarłego, dalej generalicja, korpus oficerski, delegacje oraz nieprzebrane tłumy publiczności.

Wzdłuż ulic, którymi przechodził kondukt żałobny ustawili się liczne rzesze ludności. W ciszy i skupieniu obnażając głowy, oddawały hołd pamięci Dzielnego Żołnierza Rzeczypospolitej.

Przy dźwiękach marsza żałobnego przybył kondukt do świeżo wykopanej mogiły. Koledzy Poległego zdejmują trumnę z lawety i na ramionach przenieśli ją na miejsce wiecznego spoczynku. Po odprawieniu egzekwii, po pogrzebowych mowach rozległ się sygnał trąbki „baczność“. Kompania honorowa sprezentowała broń. Przy dźwiękach fanfar trumna spoczęła w mogile.

Zamach bombowy w Zagrzebiu

BIAŁOGÓRÓD, 1. 12. Wczoraj wieczorem w Zagrzebiu wybuchła bomba. Wybuch, który nie pociągnął za sobą żadnych ofiar ludzkich, stanowi przypuszczenie nie demonstację ze strony czynników opozycyjnych.

Mglisto Miejscami przejaśnienia

Przewidywany przebieg pogody w dniu 2 b. m.

Ranek mglisty. W ciągu dnia w dzielnicach wschodnich pochmurno i zanikające deszcze. Na pozostałym obszarze chmurno z przejaśnieniami. Umiarkowane wiatry po południu - wschodnie. Temperatura bez większych zmian. Widzialność dość dobra.